

GAZETA BEZPŁATNA

# PULS REGIONU



MAGAZYN SAMORZĄDÓW  
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



nr 54 30 stycznia 2004 r.

ISSN 1508 — 4558 nakład 12.500 egz.



# WORD



**DLA MOJEGO I TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA !**



Dr Izabela Lewandowska

# Czy edukacja regionalna wpływa na emocjonalną więź z regionem?

Ostatnio pisałam o założeniach i realizacji edukacji regionalnej na Warmii i Mazurach. Jak bardzo jest ona ważna stwierdzają również uczniowie. Aby poprzeć to wynikami badań przedstawię dziś fragmenty wypowiedzi licealistów objętych badaniami w latach 2000 – 2001. Do eksperymentu pedagogicznego wybrałam cztery klasy trzecie z dwóch olsztyńskich liceów ogólnokształcących. Klasami eksperymentalnymi, w których regionalizm był przez cały rok szkolny realizowany, zostały dwie równoległe klasy trzecie o profilu ogólnym w Liceum Ogólnokształcącym nr 1, natomiast klasami kontrolnymi obrano klasę III o profilu humanistycznym oraz klasę III o profilu matematyczno-informatycznym z Liceum Ogólnokształcącego nr 5. Badania prowadziłam na początku roku szkolnego, we wrześniu 2000 r. oraz na koniec roku – w czerwcu 2001 r.

Jak przedstawia się obraz Warmii i Mazur, jako małej ojczyzny uczniów? Czy w wyniku całorocznej nauki historii regionu uczniowie zmienili swój emocjonalny stosunek do niego? Czy wiedza pomogła im bardziej pokochać ten region? Czy są z nim mocniej związani?

W badaniach początkowych zauważyć można wyraźne zainteresowanie regionem jako całością – jego pięknem, krajobrazem, możliwością dobrego wypoczynku, ale także biedą, brudnymi ulicami i zaniedbanymi miastami. W badaniach końcowych uczniowie patrzą na niego poprzez pryzmat osobisty – zmniejsza się procent wskazań na piękne położenie geograficzne i możliwości rozwoju turystyki, a zwiększa ilość wskazań na brak perspektyw pracy i rozwoju osobistego.

W wyniku eksperymentu nastąpił wzrost wskazań na określenie wyrażające dumę i radość z faktu, że się mieszka w tym regionie Polski, ale jednocześnie utrzymał się niezmienny procent uczniów, którzy nie lubią tu mieszkać i nie są emocjonalnie z tym regionem związani. W klasach eksperymentalnych

nastąpiło przesunięcie akcentu z określenia „Miało (region) nie jest mi obojętne; lubię je” na bardziej emocjonalne i silniejsze uczuciowo: „Warmię i Mazury uważam za swoją małą ojczyznę; jestem dumny, że tu mieszkam”. W dłuższych, samodzielnych wypowiedziach, na temat skojarzeń i emocji związanych z Warmią i Mazurami jako moją małą ojczyzną, w bardzo dużym stopniu uwidoczniło się zainteresowanie historią regionalną. Samo stwierdzenie faktu, że region ma interesującą historię i ciekawe zabytki znalazło się w 28,9 % wypowiedzi, tj. o 19,2 % więcej niż w badaniu początkowym. Natomiast zainteresowanie regionem i jego historią nastąpiło w bad. II o 13,3 % wypowiedziących się uczniów (dla porównania w bad. I – 0 %).

## Wypowiedzi traktujące tylko Warmię za małą ojczyznę:

1. „...Jestem dumny, iż mieszkam wowej krainie, jaką jest Warmia. Mimo, iż mało znam jej historię, pragnę pogłębić zainteresowania związane z kultem Warmii i Mazur. Chciałabym, także zadeklarować, że jestem z rozbić krajem na Warmię i Mazury (oddzielnie). Warmia powinna być zjednana sama w sobie, silna i zwarta, gotowa na wszystko. Państwo polskie powinno zadbać o naszą „Małą Ojczyznę” i wypełnić słowa jej hymnu: „Białe Orzeł zwrócił ku niej lot...” Warmia powinna być krainą, której nie powstydziliby się żaden kraj. Rzeczpospolita powinna zadbać o ten teren tworząc nowe miejsca pracy i rozwijając gospodarkę Warmia to piękna kraina!”

(bad. I, kl. E., chł.)

2. „...Denerwuje mnie jak ktoś traktuje Warmię i Mazury jako „całość”. Myślę, że krainy trochę się od siebie różnią. Dobrze, że leżą w bliskim sąsiedztwie. Ale ja, jako, że się urodziłam w Olsztynie czuję, że to tylko Warmia jest „moją małą ojczyzną” a nie Warmia i Mazury”.

(bad. I, kl. E., dz.)

3. „O Warmio moja miła Rodzima ziemiemo ma Tyś mnie do snu tuliła Radośnie pierś ma drga.

Zdradziecko byłaś wzięta Lecz nazw nie zginał trud Niewoli srogię pęta Rozzerwał dziś sam lud.

My Warmii wiernie dzieci Kochamy drogi kraj Po latach burz, zamieci Zabłysnął szczęścia maj. Olsztyński zamek stary Krzyżactwa mieścił ród Dziś polskie nam sztandary I odrodzenia cud”

(hymn Warmii, bad. I, kl. H., dz.)

## Wypowiedzi świadczące o przywiązaniu do całej Polski, a nie regionu:

1. „Warmia i Mazury nie jest dla mnie niczym nadzwyczajnym i nie budzi we mnie emocji. Dla mnie to po prostu fragment Polski, na którym się urodziłem. Nie traktuję jej więc jako małej ojczyzny, a jako część państwa. Nie uważam, że podziały na regiony i silne przywiązanie do nich jest dobre, czy też doprowadzi z czasem do rozbitcia państwa polskiego. Dlatego uważam, że ludzie powinni dbać o wspólną tradycję, a nie szukać czegoś, co nas dzieli...”

(bad. I, kl. M-I, chł.)

2. „Warmia i Mazury to dla mnie region, do którego nie czuję większego przywiązania, żadnych sentymentów. Może piszę, jakbym nie był patriotą, ale nie – do Polski – oważem czuję się przywiązany Warmia to jednak tylko i wyłącznie nazwa jednego z regionów. Obojętne mi jest, czy mieszkałbym tu, czy gdzie indziej w Polsce. Szerzej mówiąc, to nawet wolałbym przenieść się z Warmii i Mazur do innego regionu Polski, gdyż tu jest zbyt duże bezrobocie i może być ciężko ze znalezieniem nowej, nawet już i niezbyt interesującej pracy – martwię się po prostu o swoją przyszłość...”

(bad. I, kl. M-I, chł.)

## Wypowiedzi wskazujące na różne źródła informacji i emocji:

1. „...Moi rodzice bardzo cenią sobie piękno i specyficzność tego regionu, mama ze wspomnień, tata za architekturę, obyczaje i piękno przyrody. Słarają się przekazać nam, swoim dzieciom, jak najwięcej cennych in-

formacji, przez częste wyjazdy m.in. do Reszła, Lidzbarka, Fromborka itd. Kochają też tujejsze jagodowe i grybowe lasy gdzie też bywają często. Myślę, że mogą nazwać ten region moją „małą ojczyzną”, mimo, że nie mieszkam tu od zawsze.”

(bad. I, kl. E., dz.)

2. „Warmia i Mazury – tak to chyba miejsce do którego jestem przywiązana. Jakiś czas temu wraz z koleżanką wybrałyśmy się na wystawę Gazety Olsztyńskiej do Muzeum Warmii i Mazur i muszę powiedzieć, że bardzo mnie ona wzruszyła. Teraz już nie pamiętam faktów historycznych, o których była tam mowa, ale bardzo przemawiała do mnie zdjęcia. Stara Starówka – była bardzo piękna. Inne miejsca, które dziś są dla mnie zupełnie zwyczajne, gdy patrzę na nie – „ot tak”. Ale kiedy patrzę przez pryzmat zdjęć obejrzanych na wystawie – które bardzo mnie poruszyły – widzę trud ludzi, to jak bardzo zmienili się moje miasto. Myślę, że czuję się bardziej przywiązana do tej wizji Olsztyna z tamtych zdjęć, niż z dzisiejszych obserwacji. Chciałabym przenieść się w czas jakiegoś panowały 100 lat temu. Nie było wtedy łatwo – ale w miarę możliwości chciałabym wtedy zostać wychowaną z bogatą tradycją i w duchu tamtej epoki.”

(bad. I, kl. H., dz.)

3. „...czuję się coraz bardziej przywiązana do regionu, dzieje się to dzięki najwspanialszemu człowiekowi „pod słońcem” jakim jest Mieczysław Wieliczko, mój wspaniały nauczyciel fotografii zakochany w tym regionie. Ukazuje nam on piękno Warmii i Mazur nie tylko poprzez swoje zdjęcia, ale także przez wszystko to co mówi. Jest on moim największym źródłem informacji o regionie (kulturze, obyczajach itp.). Przebywając w takim towarzystwie i takiej atmosferze nie sposób nie pokochać Warmii i Mazur”

(bad. II, kl. E., dz.)

4. „...Mam to szczęście, że moi sąsiadami są prawdziwi Warmiaczy. Mieszkają tu od wojny i często, gdy przychodzi do nas

w odwiedziny, opowiadają jak to było kiedyś, mówią o kulturze, tradycji, wierze, patriotyzmie, ciężkiej pracy, biedzie jaka towarzyszyła II wojnie światowej, o tyfusie, który wielu z nich przeżyło. Bardzo lubię słuchać tych opowieści i czasem chciałabym żyć w tamtych czasach, pooddychać inną kulturą, zwyczajami, innym trybem”

(bad. II, kl. E., dz.)

5. „Skonjarzenia: Olsztyn – Stomil Olsztynek – sok „Kubuś” Kętrzyn – majonez Mragowo – piknik country Giżycko – twierdza Bogen Giertoż – Włczy Szaniec Emocje: Ogromne!!!”

(bad. II, kl. M-I, chł.)

## Wypowiedzi snujące wizję przyszłości:

1. „W dobie globalizacji i komputeryzacji, rozwoju łączności, kiedy można bez żadnego problemu oglądać transmisje z Igrzysk Olimpijskich, które odbywają się na drugim krańcu świata pojele ojezyny zaczyna się. Wielkość młodych mieszkańców cywilizowanego świata władą wspólnym językiem – angielskim, jednolicie się kulturowo zachowania lu-

dzi. Również politycznie państwa dążą do zjednoczenia. Nie jest problemem podróć do innych krajów i zwiedzanie ich. Dlatego twierdzą, że ojczyzna to obecnie tylko archaizm, określenie, które można spotkać tylko w książkach do historii lub nadużywane jest przez ksenofobów, rasistów, szowinistów i nacjonalistów.”

(bad. I, kl. M-I, chł.)

2. „Warmia i Mazury to region po PGR-owski bez najmniejszych szans na prawidłowe funkcjonowanie. Jest on skazany na powolne wymieranie i zapomnienie przez wszystkich. Uważam, że nie można być przypadkowym społeczeństwem i nalezy „uciec” stąd tak szybko jak to tylko możliwe. Moim zdaniem region gospodarczo jest zacyfany i nie ma szans na jego sżybłą (10-15 letnią) odbudowę. Jedynie zachodni lub rodzinny kapitał mógłby zmienić ten stan rzeczy...”

(bad. I, kl. M-I, chł.)

3. „Warmia i Mazury to region, w którym przyszedłam na świat i w którym mieszkam. Jestem zadowolona iż dostalam szansę, aby dokładniej poznać historię tej krainy i jednocześnie jestem świadoma, że nie wszyscy mają taką możliwość, a przecież każdy powinien wiedzieć coś o miejscu, w którym mieszka”

(bad. II, kl. E., dz.)

4. „Muszę przyznać, że przed zajęciami z regionalizmu mój stosunek do historii i tradycji i kultury Warmii i Mazur był podobny. Tak samo wcześniej jak i dziś kocham region, w którym przyszedłam na świat i w którym mieszkam. Jednak teraz patrzę na wszystko co się tu wydarzyło z perspektywy historii i doceniam męstwo i odwagę Warmiaków i Mazu-

ry. Jestem dumna z tego, że wczesniej Warmia i Mazury nie były dla mnie zbyt ważne i nie zwracałam na to uwagi. Jednakże

Wypowiedzi dotyczące edukacji regionalnej:

1. „Muszę przyznać, że wczesniej Warmia i Mazury nie były dla mnie zbyt ważne i nie zwracałam na to uwagi. Jednakże

## AKTUALNOŚCI

### Jak skorzystać z pracy dobrze przeszkolonych i zmotywowanych ludzi?

# W trosce o rozwój własnej firmy

Na rynku, nie tylko warmińsko-mazurskim, brakuje fachowców w wielu branżach. Przedsiębiorcy poszukują tapicerów, murarzy, masarzy, etc. Z drugiej strony wiele osób, szczególnie z małych miejscowości, bezskutecznie poszukuje pracy.

By móc te dwie potrzeby z sobą połączyć od grudnia 2002 do lutego 2004 realizowany jest w regionie warmińsko-mazurskim projekt szkoleniowy „Rozwój Zasobów Ludzkich – Zintegrowane wsparcie szkoleniowe dla młodzieży wiejskiej zagrożonej bezrobociem w województwie warmińsko-mazurskim”.

W ramach finansowanego ze środków Unii Europejskiej oraz z budżetu państwa projektu przeszkolono około 2500 osób znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji życiowej, pochodzących z ośrodków do 15 tysięcy mieszkańców. Wykorzystując najnowsze techniki dydaktyczne przeprowadzono do tej pory 112 szkoleń w zakresie 34 specjalności zawodowych. Każde ze szkoleń trwało od 400 do 500 godzin i obejmowało poza wiedzą teoretyczną – staże w zakładach pracy i ponad 100 godzin zajęć motywacyjno-aktywizujących. Umożliwiły one uczestnikom szkolenia przywrócić wiary we własne siły i zdobycie pewności siebie. Tak potrzebnej w poszukiwaniu pracy. Pozwalały przełamać życiową bezradność, motywując do zdobycia i cienia pracy.

Dzięki projektowi przedsiębiorcy nie ryzykują zatrudnienia ludzi niekompetentnych i biernych zawodowo, a zyskują pracowników szkolonych według europejskich standardów, co w perspektywie rychłej integracji z UE ma duże znaczenie. Do

tej pory około 560 osób zyskało już pracę, a opinie przedsiębiorców na ich temat są bardzo pochlebne. W samym tylko Biskupeczku zostało zatrudnionych prawie 30 osób.

W ramach projektu odbywały się w regionie seminaria powiatowe, które mają zaprezentować dotychczasowe osiągnięcia projektu, kierunki przyszłych szkoleń i formy współpracy z przedsiębiorcami. Do tej pory odbyły się takie w Ostródzie, Elku, Iławie i Węgorzewie, a 11 lutego odbędzie się seminarium w Kętrzynie.

po ukończonym roku szkolnym, na którym dokładnie poznałam historię tego regionu czuję się bardziej z nim związana. Świadomość, że tyłu ludzi, nie zawsze wykształconych, walczą o wolność sprawia, że czuję się dumna iż tu się urodziłam. Wiedza ile cierpienia musieli przejść ludzie (m.in. najazd na Olsztyn, dwukrotne zaatakowanie Szczytna), a jednak nieustanna walka myślę, że wywołały w każdym ogromne emocje.

3. „Od czasu kiedy zaczęłam się uczyć na lekcjach historii o dziejach Warmii i Mazur zainteresowałam się wydarzeniami związanymi z tymi ziemiami. Bardzo chciałabym poznać jeszcze lepiej historię mojego regionu, jego kulturę, obyczaje i zwyczaje. Interesowały mnie także lekcje regionalne, myślę, że powinny odbywać się częściej.”

(bad. II, kl. E., dz.)

4. „Lecje regionalne pomogły mi w uświadomieniu sobie co przechodzili moi dziadkowie i pradziadkowie. Dzięki nim (lekcjom) nabrałam większego szacunku do ludzi tworzących i dbających o rozwój naszego regionu. Wydaje mi się, że lekcje takie są bardzo potrzebne w naszej edukacji i przypominają nam, młodym ludziom o tym kim jesteśmy i co się działo z nami przez wieki”.

(bad. II, kl. E., dz.)

Więcej informacji na temat projektu i o bazie przeszkolonych absolwentów można znaleźć w Gazecie Olsztyńskiej w art. z 30.01.04, w audycjach Radia Olsztyn: „Jest Szansa są możliwości” oraz w biurze projektu:

10-548 Olsztyn,  
ul. Mickiewicza 5  
tel./89/ 535-39-81, 527-67-40  
fax 535-39-84  
e-mail:phare@wmzdz.pl